

Rycerz kontra ślimak

17 kwietnia 2017

Czy rycerz mógł stoczyć bój ze ślimakiem i przegrać? W średniowiecznej sztuce wszystko było możliwe. Ale co symbolizowała taka konfrontacja?

Drolierie to drobne ilustracje, jakie często występowały na marginesach średniowiecznych rękopisów. Do popularnych motywów należały przedstawienia komiczne: uzbrojone zwierzęta, bezczelni chłopci, tańczące istoty fantastyczne, a także... walki rycerzy ze ślimakami. Tylko czy wywołanie uśmiechu na twarzy czytelnika stanowiło główne zadanie drolerii?

Powyższego motywu nie da się wykluczyć, ale średniowieczna symbolika była o wiele bardziej skomplikowana. Niekiedy ilustracje korespondowały z tekstem. Np. w Godzinkach z Maastricht, obok psalmu traktującego o duszy nękaną przez wrogów, znajduje się obrazek jelenia ściganego przez pokraczną istotę. Wspomniane zwierzę często symbolizowało ludzką duszę, zaś nietypowy myśliwy mógł przedstawiać siły diabelskie.

Inna rzecz, że wiele motywów ze średniowiecznych drolerii powtarza się w kilku krajach. Tak jest m.in. w przypadku walki rycerzy ze ślimakami. Ten popularny obraz, rozpowszechniony szczególnie na przełomie XIII i XIV w., ukazuje zazwyczaj zakutego w zbroję wojownika, szarżującego na ślimaka. Zwierzę zdaje się być przygotowane na atak – zwraca się w stronę przeciwnika, ostrzegawczo stawiając czułki. Najbardziej frapujące są jednak przedstawienia, w których rycerz... poddaje się ślimakowi, upuszczając miecz, lub klękając przed wrogiem.

Ludzie średniowiecza lubili się śmiać. Trzeba jednak pamiętać, że rękopisy powstawały zazwyczaj dla środowiska dworskiego, któremu nie w smak mogły być kpiny ze stanu rycerskiego. Możliwe zatem, że nie chodzi wyłącznie o komizm, choć na pewno nie można go wykluczyć.

Sprawę rozjaśnia nieco średniowieczna symbolika ślimaka. „Nieco”, bo wcale nie jest ona jednoznaczna. Ślimak mógł uosabiać gnuśność i lenistwo. To ostatnie św. Tomasz z Akwinu zaliczył wszak do grzechów głównych. Rycerz walczący z pokusą to już obraz, którego obecność na kartach modlitewników nie wywołuje zaskoczenia.

Wysuwający się z muszli ślimak symbolizował też niekiedy potencję seksualną. Niewykluczone więc, że walcząc ze zwierzęciem rycerz zmagał się z kolejnym grzechem – nieczystością i pokusami cielesnymi. Wróg jest niebezpieczny. Niektórzy wojowie ulegają mu w walce. Ci, którzy szykują się do konfrontacji, traktują ją niezwykle poważnie. Rycerze, którzy zbliżają się do ślimaków zasłaniają się tarczami, unoszą miecze, stawiają kopie w pozycji bojowej, rozpędzają rumaka do szarży.

To jednak nie koniec. Działający w połowie XIX w. badacz, Auguste de Bastard d'Estang twierdził, że walki ze ślimakami mogą odnosić się do Zmartwychwstania. W dwóch rękopisach bowiem pojawiają się one nieopodal przedstawienia wskrzeszenia Łazarza. Hipoteza ta nie wydaje się jednak przekonująca. Z kolei historyk sztuki Lilian Randall proponowała teorię, łączącą ślimaki z drolerii ze średniowiecznymi lichwiarzami. Konfrontacja pełnego cnót rycerza z potępianym przez Kościół, acz zdobywającym coraz większą popularność zawodem, mogła stanowić swego rodzaju manifest ideologiczny. Ludzie nierycerscy, tchórzliwi, dbający tylko o dobra doczesne doczekaliby się więc potępienia w średniowiecznej sztuce.

Dodatkowym tropem może być uwaga mediewistki, Lisy Spangenberg, która wskazała na obecność „ślimaczej” symboliki w Psalmie 58. Mowa tam o niegodziwych sędziach: „Niech przeminą jak ślimak, co na drodze się rozpływa, jak płód poroniony, co nie widział słońca.”

Mnogość motywacji, które mogły doprowadzić rysowników do stworzenia wymienionych przedstawień, utrudnia pełne dotarcie

do prawdy. Wydaje się jednak, że ślimak stanowił w ówczesnej sztuce bohatera najczęściej negatywnego – symbolizującego potępiane cechy, którym należy się przeciwstawiać.

Autorstwo: Antoni Olbrychski

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Camille Michael, „Image on the edge: the margins of medieval art”, Harvard University Press, Cambridge 1992.
2. Kopaliński Władysław, „Słownik symboli”, Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1990.
3. Randall Lilian, „The Snail in Gothic Marginal Warfare”.